

BEZPIECZNIEJ NA DROGACH

W ostatnim czasie, podczas prac samorządu narodziły się pomysły na poprawę bezpieczeństwa na naszych drogach. Niektóre z nich mają szansę na rychłą realizację.

JAŚNIEJ I NOWOCZEŚNIEJ

Droga krajowa nr 19 (Lublin-Rzeszów), która przebiega przez gminę jest jedną z najbardziej "wypadkowych" dróg w województwie lubelskim. W ostatnich latach wskutek wzmożonego ruchu kołowego stan bezpieczeństwa na drodze mimo jej modernizacji uległ pogorszeniu. Radni i Zarząd Gminy, zamierzają poprawić bezpieczeństwo użytkowników drogi poprzez zamontowanie sygnalizacji świetlnej nad przejściami. Ostatnio Zarząd zwrócił się z wnioskiem do Zarządu Dróg w Kraśniku o zamontowanie w centrum Niedrzwicy Dużej na dwu przejściach dla pieszych tzw. aktywnych świateł (pulsujących), które będą ostrzegały kierowców, że w tym miejscu znajdują się przejścia dla pieszych. Zarząd Dróg odpowiedział pozytywnie na zainstalowanie świateł tylko nad jednym przejściem, co do drugiego przejścia zwraca się do samorządu o pokrycie kosztów tej instalacji. Orientacyjny koszt jednej instalacji wynosi ok. 15 000 zł.

Kolejna inicjatywa mieszkańców Niedrzwicy Dużej dotycząca poprawienia stanu bezpieczeństwa na drodze, poprzez unowocześnienie oświetlenia również znalazła zrozumienie władz samorządowych. Planuje się wymianę oświetlenia rtęciowego na sodowe, bardziej widoczne i energooszczędne. Oświetlenie takie zamontowano już w Niedrzwicy Kościelnej i zdaniem kierowców spełnia swe zadanie, droga jest lepiej widoczna.

CO ZROBIĆ, ABY STARA KUŹNIA NIE OGRANICZAŁA WIDOCZNOŚCI KIEROWCOM?

Zabytkowa kuźnia w Niedrzwicy Kościelnej należąca do Kazimierza Stuchłego, usytuowana prawie na rozjeździe dróg w centrum miejscowości, według opinii kierowców i mieszkańców ogranicza widoczność kierowcom włączającym się do ruchu od strony Borzechowa. W trakcie prac samorządu postulowano, aby kuźnia została przeniesiona w bardziej odpowiednie miejsce. Należy jednak pamiętać przy podejmowaniu tej decyzji, że kuźnia jest obiektem zabytkowym, a ewentualne przenosiny nie powinny jej zaszkodzić. Sama myśl przeniesienia starej



kuźni nie została jeszcze sprecyzowana, pozostaje na razie w sferze planów. Nie jest jeszcze rozstrzygnięte, czy obiekt w ogóle zostanie przeniesiony, ani też nie przedstawiono projektu sposobu tej przeprowadzki. Na pewno nie można natomiast zgodzić się z planem rozbioru kuźni, obojętnie patrząc jak zabytek ginie na naszych oczach. Podobna sytuacja niedawno miała miejsce w Niedrzwicy Dużej. Zabytkowa wieża ciśnień z początku naszego stulecia, przy stacji PKP, która dawniej służyła do obsługi parowozów została w 1993 roku rozebrana, o czym nie wszyscy wiedzą. Dziennik Wschodni jeszcze w tym roku pisał, że ten zabytek istnieje. Zabytki przeszłości giną obok nas, a my często o tym nawet nie wiemy. Nie dopuśćmy, aby taki los spotkał kuźnię, która liczy sobie blisko wiek. /WT/

W NUMERZE:

- konkursy w szkołach s. 2
- budżet gminy s. 3
- plan Niedrzwicy Dużej s. 4
- Strach rządzi szkołą s. 5
- Motocykl jak wino - wywiad z Czesławem Gładyszem s. 6

KRAJOBRAZ PO HURAGANIE

Wiosna przywitała nas kolejnym żywiołem. W przedświątętny piątek 28 marca silny wiatr szalał przez kilka godzin. Pozrywał druty elektryczne, uszkodził transformatory. Całą gminę ogarnęły ciemności, a mieszkańcy zostali pozbawieni wody. Uszkodzenia zostały naprawione po kilkudziesięciu godzinach. Niektóre gospodarstwa były jednak pozbawione energii jeszcze przez okres świąt.

Straty jakie ponieśli mieszkańcy gminy są w trakcie oszacowywania. Do dnia 2 kwietnia zarejestrowane zostały 32 uszkodzenia w gospodarstwach rolnych. Było ich jednak znacznie więcej, ponieważ rejestr szkód sporządzony przez Urząd Gminy objął tylko gospodarstwa rolne ubezpieczone w PZU. Nie dotyczy on poszkodowanych właścicieli posesji poniżej 1 ha.

Najwięcej było powalonych drzew, pozrywanych dachów i rynien, uszkodzonych szyldów i reklam. Zdarzały się przypadki wyrwania facjat i zniszczenia tuneli foliowych.

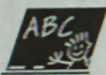
Jedyną zaletą huraganu była możliwość obserwowania w egipskich ciemnościach spowodowanych brakiem prądu komety Hale-Boppa bardziej widocznej w tych warunkach na nieboskłonie, oczywiście, gdy nie zasłaniały jej chmury.



Powalona jodła koło szkoły
w Niedrzwicy Dużej

KRONIKA GMINNA

06.03. - Posiedzenie Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Niedzwicy Dużej
09.03. - Spotkanie z okazji Dnia Kobiet w Strzeszkowicach z udziałem zespołów artystycznych i młodzieży szkolnej
12.03. - Posiedzenie Komisji Oświaty Rady Gminy poświęcone dyskusji nad rozdziałem środków przeznaczonych na funkcjonowanie oświaty
14.03. - 26.03. Posiedzenia Zarządu Gminy poświęcone bieżącym sprawom 15.3. - zjazd Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Lublinie z udziałem delegatów z Zarządu Gminnego OSP w Niedzwicy Dużej. Nowym prezesem Zarządu Wojewódzkiego został wojewoda Edward Hunek.



KONKURSY W OŚWIACIE

W bieżącym roku mija kadencja niektórych dyrektorów szkół powołanych w drodze konkursu w 1992 roku. Zgodnie z prawem oświatowym organ prowadzący szkoły czyli samorząd może przedłużyć kadencję dyrektorowi po zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej i kuratorium oświaty. Tym sposobem przedłużono kadencję dyrektorom szkół w Strzeszkowicach na 5 lat, a w Niedzwicy Kościelnej na 1 rok.

W trzech placówkach oświatowych w kwietniu i maju odbędą się konkursy na stanowisko dyrektora, tam gdzie konkurs w 1992 roku nie został rozstrzygnięty, a dyrektorzy zostali powołani w drodze nominacji (Krężnica Jara, przedszkole w Niedzwicy Kościelnej) oraz w Sobieszczanach. Wyboru dyrektora dokonywać będą komisje konkursowe powołane przez Radę Gminy na sesji w dn. 27 lutego br. W ich składzie znajdują się przedstawiciele samorządu, kuratorium, rad pedagogicznych, rodziców, związków zawodowych.

Od kandydatów na stanowisko dyrektora wymagane są: wyższe wykształcenie, co najmniej 5 letni staż pracy pedagogicznej, dobry stan zdrowia, koncepcja kierowania szkołą oraz aktualna i dobra ocena pracy kandydata.

Konkursy odbędą się: 22.IV w szkole w Sobieszczanach, 29.IV. w szkole w Krężnicy Jarej i 6.V. w przedszkolu w Niedzwicy Kościelnej.

SKUP ŻYWCA



"M-AN"
Niedzwica Duża
ul. Bednarzówka 1a
tel. 175 599

Ceny z dn. 4.04.97

* byczki
- do 70 kg 5,10 zł/kg
- 70-80 kg 5,00 zł/kg
- 80-100 kg 4,50 zł/kg
* krzyżówki mięsne
- 70-90 kg 5,60 zł/kg
* cielęta rzeźne
- 50-100 kg 4,10 zł/kg
Zakup cieląt do dalszego odchowu w każdy poniedziałek od 11⁰⁰ 12⁰⁰

BOCIANIE PREZENTY

Urodzili się:

Labiga Edyta	09.01	Krężnica Jara
Wierchowiska Alicja	04.02	Strzeszkowice
Kurębski Michał	11.02	Krężnica Jara
Pienkowski Karol	12.02	Krężnica Jara
Suchora Adriana	12.02	N-ca Duża
Markiewicz Jarosław	13.02	Zalutze
Brodziak Patryk	14.02	Strzeszkowice
Golas Patrycja	23.02	Majdan Sobiesz
Mikula Estera	26.02	Sobieszczany
Biszcak Marek	26.02	N-ca Duża

PRYWATYZACJA SKR-U

W styczniu br likwidator SKR-u A. Mendel sprzedał aktem notarialnym p. R. i A. Mozgawa właścicielom firmy PPH "Agrocentrum" z Krańnika prawo użytkowania wieczystego gruntu o pow. 0,74 ha wraz z własnością budynków i urządzeń części hali remontowej.



W związek małżeński
wstąpili:

15.02.97

Mariusz Parczyński z
Krężnicy Jarej i Małgorzata
Leszcz z gm. Konopnica

KOBIETY ŚWIĘTUJĄ



Do imprez organizowanych na terenie gminy należą skromne spotkania z okazji Dnia Kobiet. Głównym organizatorem imprezy gminnej są corocznie Koła Gospodyń Wiejskich. Spotkania te łączą w sobie różne formy organizacyjne, towarzyską, prezentację pokazów kulinarnych i twórczości artystycznej.

Gospodarzem tegorocznej imprezy w niedzielę 9 marca były Strzeszkowice. Miejskowe koło KGW zorganizowało przy współpracy instruktora Ośrodka Doskonalenia Rolniczego, klubu "Rolnik" i szkoły podstawowej bardzo sympatyczną imprezę. Zwyczajowo w spotkaniu uczestniczyli goście: władze samorządowe gminy, przedstawiciele kolek i organizacji rolniczych z województwa (p. H. Kaźmierak i p. St. Żarnowski) i gminy, delegacje wszystkich działających na terenie kół KGW.

Pokaz wyrobów kulinarnych przygotowała p. Henryka Kot z kołem KGW w Strzeszkowicach, którym kieruje p. Grażyna Olszak. Część artystyczną wypełniły występy młodzieży szkolnej i klubowej przygotowane przez panie: Kazimierę Soltys i Alicję Łatwińską oraz Zespół Śpiewaczy z Niedzwicy Kościelnej. Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze i ciepło zostało przyjęte przez uczestniczki imprezy. /AD/



Odeszli od nas:

Zięba Wacław	1.69	01.03	Warszawiaki
Oszust Genowefa	1.71	06.03	N-ca Duża
Baran Helena	1.79	11.03	N-ca Duża
Błaszczak Stanisława	1.76	16.03	Kol. Sobiesz
Boruch Zofia	1.87	17.03	N-ca Duża
Paluch Edward	1.66	22.03	N-ca Duża
Niezgoda Stanisław	1.62	24.03	Majdan Sob.

Rodzicom Zmarłych wyrażamy
szczerze wyrazy współczucia

PRACOWNICY URZĘDU GMINY



Jadwiga Musińska, skarbnik gminy. W Urzędzie Gminy w Niedzwicy Dużej pracuje 20 lat, na stanowisku skarbnika gminy (dawniej główna księgowa) od czerwca 1992 roku. Pracuje i przyjmuje interesantów w p. nr 5 (na parterze, tel. 175-133). Jest pracownikiem powołanym przez Radę Gminy, podobnie jak wójt i sekretarz gminy. Jest strażnikiem i wykonywaniem budżetu gminy wspólnie z Zarządem Gminy, oraz organizowanie gospodarki finansowej gminy. Opracowuje okresowe analizy i sprawozdania o sytuacji finansowej gminy, które są materiałami pomocniczymi dla Zarządu i Rady Gminy. Sprawuje bezpośredni nadzór i kontrolę nad działalnością finansową jednostek i zakładów budżetowych gminy (przedszkola, szkoły). Jest dokładna a nawet skrupulatna, wzorowo przestrzega dyscypliny budżetowej.

PLAN WYDATKÓW BUDŻETU GMINY NA 1997 ROK

RODZAJ ZADANIA	PLAN NA 1997 r	ZADANIA INWESTYCYJNE
ROLNICTWO remonty wodociągów, modernizacja hydroforów, budowa wodociągów, inne	225 900 158 000 50 000 17 900	200 000 150 000 50 000
TRANSPORT utrzymanie dróg publicznych wojewódzkich, utrzymanie gminnych dróg publicznych, pozostała działalność	403 000 150 000 244 000 9 000	334 000 130 000 204 000
GOSPODARKA KOMUNALNA oczyszczanie i oświetlenie ulic, pozostała działalność	364 365 250 365 114 000	167 000 100 000
GOSPODARKA MIESZKANIOWA ochotnicze stacje postaranie, gospodarstwa gminnymi i nieruchomościami, pozostała działalność	152 188 79 188 15 000 58 000	
OŚWIATA I WYCHOWANIE szkoły podstawowe, przedszkola i "zerówki", pozostała działalność	3 849 384 3 347 187 422 137 80 060	225 000 225 000
KULTURA I SZTUKA biblioteki, orkiestry, chóry, zespoły śpiewacze, pozostała działalność	114 042 88 542 7 000 18 500	
OCHRONA ZDROWIA kolony transportu sanitarnego, pozostała działalność	45 000 10 000 35 000	
OPIEKA SPOŁECZNA zasiłki i pomoc w naturze, terenowe ośrodki pomocy społecznej, pozostała działalność	472 207 332 800 90 598 48 811	
KULTURA FIZYCZNA I SPORT instytucje kultury fizycznej, pozostała działalność	122 060 98 500 98 500	70 000 70 000
RÓŻNA DZIAŁALNOŚĆ środki do dyspozycji sołectw, pozostała działalność	203 082 198 300 4 782	
ADMINISTRACJA PAŃSTWOWA I SAMORZĄDOWA urzędy wojewódzkie, rejonowe, rada gminy, sejmik samorządowy, urząd gminy, pozostała działalność	713 627 72 065 31 580 567 482 42 500	
BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE policja	4 000	
FINANSE obsługa skarbowa kredytów i papierów wartościowych, pozostała działalność	52 324 27 324 25 000	
RÓŻNE ROZLICZENIA rezerwy ogólne i celowe	25 000 25 000	
OGÓŁEM	6 746 169	996 000

LISTY OD CZYTELNIKÓW

Narzekamy na młodzież, która beżmyślnie spędza wolny czas, chuligani, maluje przystanki PKS itp. Czy możemy mieć jednak tylko do nich pretensje? Czy dorośli nie mają sobie nic do wyrzucenia? Czy w Niedzwicy Dużej, gdzie co roku kilkadziesiąt młodych ludzi kończy szkołę podstawową młodzież ta ma później możliwość spotkania się w jakimś własnym kąci i kulturalnego spędzenia czasu, na rozwijaniu własnych zainteresowań, przy muzyce, choćby dyskotekowej? Istnieją młodzieżowe zespoły muzyczne, które nie mogą znaleźć kącia na doskonalenie swoich umiejętności. Młodzież z Niedzwicy wędruje do remizy w Strzeszkowicach, gdzie sufit ugina się od tłumu, żeby potańczyć przy ulubionej przez siebie muzyce. Rodzice cieszą się z zakończenia działalności klubu Milano, było tam dużo złych przykładów i zgłędu. Jeszcze wdzięczniejsi będą za użyczenie młodzieży miejsca dla spotkań i możliwości zorganizowania preferowanych przez nią dyskotek.

Idea Domu Kultury w Niedzwicy Dużej jeszcze nie dojrzała do realizacji, nowo budowana sala gimnastyczna przy szkole ma mieć charakter typowo sportowy, działa nowy klub sportowy Cnx, który czyni dużo dobra dla młodzieży. Nie wszyscy jednak chcą i potrafią żyć na sportowo, niektórzy chcieliby od czasu do czasu potańczyć czy pospiewać. Czy władze gminy są w stanie udostępnić młodzieży taki kąci spotkań i wypożyczyć jej od czasu do czasu remizę na dyskotekę? Taki dobry początek dały Strzeszkowice, gdzie młodym ludziom wychodzi współpraca z Zarządem OSP. Wielu rodziców chciałoby się włączyć i pomóc w zorganizowaniu takiego klubu. Czy w Niedzwicy musi być inaczej i gorzej?

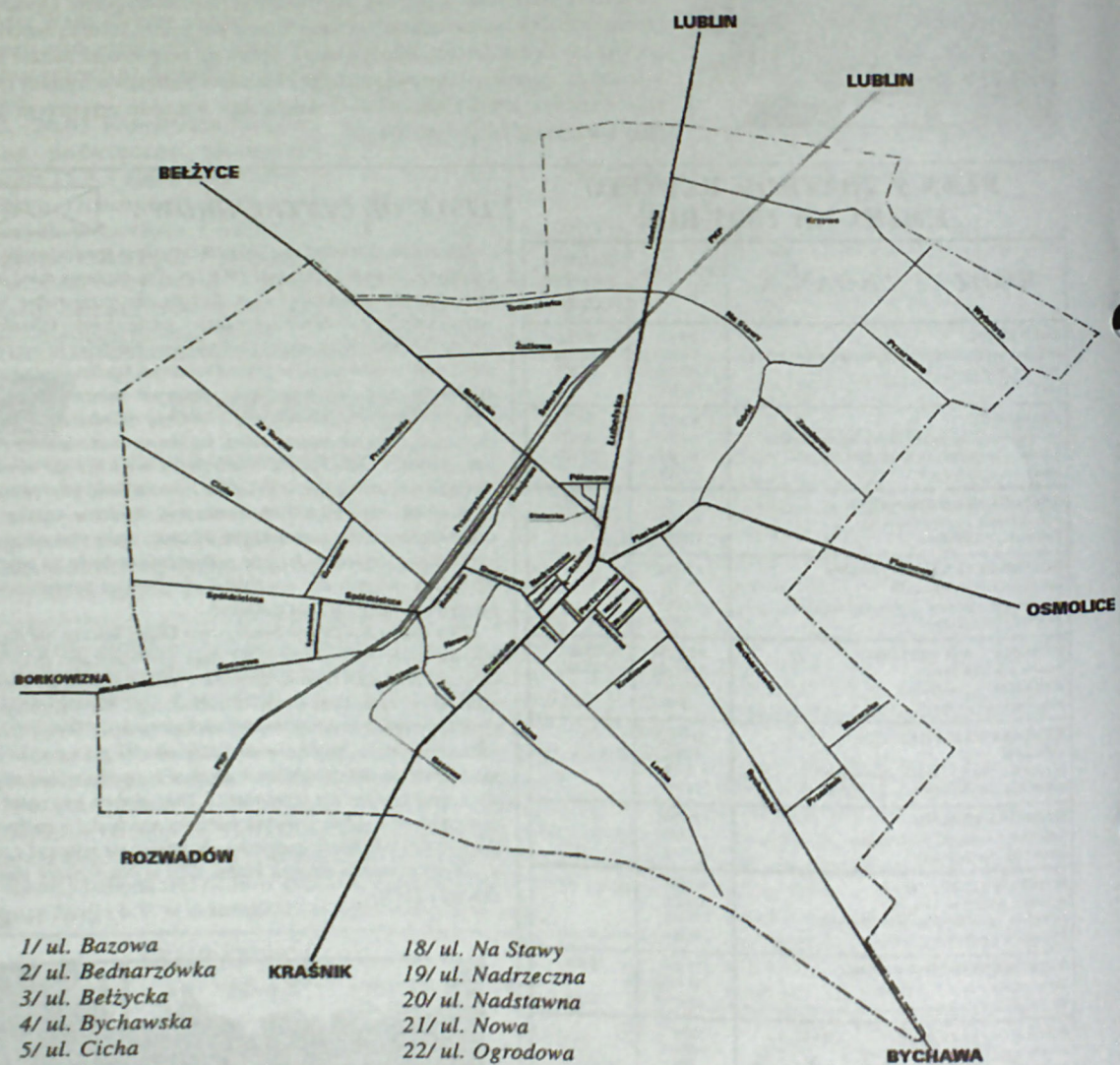
Rodzie



Tacy właśnie supermeni opanowali gminę w lany poniedziałek.

PLAN NIEDRZWICY DUŻEJ

Często nasza znajomość topografii miejsc, w których nawet mieszkamy nie jest wystarczająca. Nie jest to oczywiście reguła, jednakże nawet znając określone miejsce nie wiemy jaka jest dla niego oficjalna nazwa. Poza tym mamy prawo nie pamiętać nazw kilkudziesięciu ulic nawet jeśli mieszkamy Niedrzwicy Dużej. W ostatnim czasie centralnej miejscowości gminy przybyły nowe ulice i nowi mieszkańcy, nie znający zbyt dobrze lokalizacji i nazewnictwa poszczególnych ulic. Między innymi na ich życzenie zamieszczamy plan Niedrzwicy Dużej. Mamy nadzieję, że ta mapka ułatwi nam wszystkim życie.



1/ ul. Bazowa
2/ ul. Bednarzówka
3/ ul. Belżycka
4/ ul. Bychawska
5/ ul. Cicha
6/ ul. Dworcowa
7/ ul. Górki
8/ ul. Gruntowa
9/ ul. Kolejowa
10/ ul. Kościelna
11/ ul. Krańcowa
12/ ul. Krasnicka
13/ ul. Krótka
14/ ul. Krzywa
15/ ul. Leśna
16/ ul. Lubelska
17/ ul. Murska

KRAŚNIK

18/ ul. Na Stawy
19/ ul. Nadrzeczna
20/ ul. Nadstawna
21/ ul. Nowa
22/ ul. Ogrodowa
23/ ul. Partyzancka
24/ ul. Piaskowa
25/ ul. Polna
26/ ul. Północna
27/ ul. Przechodnia
28/ ul. Przemysłowa
29/ ul. Przerwana
30/ ul. Przeskok
31/ ul. Słoneczna
32/ ul. Sosnowa
33/ ul. Spółdzielcza
34/ ul. Stolarska

35/ ul. Świerkowa
36/ ul. Szkolna
37/ ul. Tomaszówka
38/ ul. Wiśniowa
39/ ul. Wrzosowa
40/ ul. Wyboista
41/ ul. Za Torami
42/ ul. Zamkowa
43/ ul. Żabia
44/ ul. Żużłowa

NR 4 (17)
KWIECIEŃ
1997

Arka

Dodatek
Katolicki

Tysiąclecie męczeńskiej śmierci św. Wojciecha (23.IV. 997 - 23.IV. 1997)



Św. Wojciech urodził się w Czechach około 956 r. Pochodził z możnego rodu Sławników. Kształcił się pod opieką magdeburskiego biskupa Adalberta. Święcenia kapłańskie otrzymał w Pradze w 982 r. Rok później, po śmierci pierwszego biskupa Pragi, Dytmara, objął praski tron biskupi. Z powodu waśni rodowych i zatargu z księciem dwukrotnie opuszczał swą stolicę. Za drugim razem, w 995 r., gdy zamordowano jego czterech braci, schronił się na Węgrzech i w Polsce. Za pozwoleniem papieża i korzystając z pomocy Bolesława Chrobrego wyruszył na wybrzeże bałtyckie, aby nawracać ówczesnych Prusów. Misja ta nie powiodła się. Św. Wojciech zginął śmiercią męczeńską. Bolesław Chrobry wykupił jego ciało i złożył w Gnieźnie. 31 sierpnia 1962 r. papież Jan XXIII ustanowił św. Wojciecha głównym patronem Polski.

Na obchody tysiąclecia przybędzie do Polski papież Jan Paweł II.

* * *

Dialog między nowo nawróconym ku Chrystusowi a jego niewierzącym przyjacielem:

- Tak więc nawróciłeś się ku Chrystusowi?

- Tak.

- W takim razie na pewno dużo o Nim wiesz. Powiedz w jakim kraju się urodził?

- Nie wiem.

- Ile miał lat, gdy umarł?

- Nie wiem.

- Wiesz przynajmniej, ile kazań wygłosił?

- Nie wiem.

- Prawdę mówiąc, wiesz bardzo mało jak na człowieka, który twierdzi, że się nawrócił ku Chrystusowi.

- Masz rację. Wstydzę się, że tak mało o Nim wiem. Ale coś jednak wiem: Przed trzema laty byłem pijakiem. Miałem dług. Moja rodzina rozpadła się. Moja żona i dzieci bały się moich nocnych powrotów do domu.

A teraz przestałem pić, nie mam długów, nasz dom jest szczęśliwym domem, dzieci z tęsknotą wyglądają co wieczór mojego powrotu. Wszystko to zrobił Chrystus dla mnie. I to jest to, co wiem o Chrystusie. Znać naprawdę, znaczy zostać przemienionym przez to, co się zna.



Jaki dobry jesteś Boże!
Jaki świat jest piękny!
Daleś wiosnę pełną kwiatów,
aby nas ucieszyć.

Polecieś cicho słońcu,
aby mocniej grzało
i budziło nas, do okien
zaglądając rano.

Z młych pączków rozwijałeś
coraz większe liście
i zielenią otuliłeś
drzewa, krzewy wszystkie.

Dłaki ćwiczą swoje trele
od samego świtu.
Wyspiewują hymn dla Ciebie
w swym płasim języku.

Ciepłe palta, rękawice
posłałeś do szafy
i marzymy, aby wkrótce
biegać na bosaka.

Gramy w piłkę, w chowanego
buszujemy w trawie
i chwalimy Ciebie, Boże!
wesołą zabawą.

Jaki dobry jesteś, Boże!
Jaki świat jest piękny!
Daleś wiosnę pełną kwiatów,
aby nas ucieszyć.

6 kwietnia 1997
II Niedziela
Wielkanocna B

J 20,19-31

Następnie Jezus rzekł do Tomasza: "Nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym". Tomasz Mu odpowiedział: "Pan mój i Bóg mój!" Powiedział Mu Jezus: "Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzawsz? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli".

13 kwietnia 1997
III Niedziela
Wielkanocna - B
Łk 24,35-48

A gdy rozmawiali o tym, On stanął pośród nich i rzekł do nich: "Pokój wam!" Zatrwożonym i wylekłym zdawało się, że widzą ducha. Lecz on rzekł do nich: "Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach?"

20 kwietnia 1997
IV Niedziela
Wielkanocna - B
J 10,11-18

Powiedział do nich Jezus: "Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Znam owce moje, a one Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a ja znam Ojca. Życie moje oddaję za owce".

23 kwietnia 1997
św. Wojciecha
Głównego Patrona Polski
J 12,24-26

Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie ubumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie.

27 kwietnia 1997
V Niedziela
Wielkanocna - B
J 15,1-8

Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który [go] uprawia. Każdą latorośl, która we mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity. Podobnie jak latorośl nie może przynieść owocu sama z siebie - jeśli nie trwa w innym krzewie.

Rodzice, kto Wam wychowuje dzieci?

Wcale nie tak dawno temu, gdy chodziłem do szkoły podstawowej, autorytet nauczyciela był może nie tyle niepodważalny, ile z pewnością uznawany. Obowiązkiem ucznia była nauka oraz godne zachowanie się, pedagogów zaś - prowadzenie zajęć i wychowanie. Ten porządek - jak sądziłem kierował się logiką, bo opierał się na doświadczeniach pokoleń.

Proszę dziś przyjrzeć się szkole: nagminne palenie papierosów, picie na imprezach, pyskowanie nauczycielom, że już nie wspomnę o wulgaryzmach i przemocy. Najgorsze, że wychowawca nie może ingerować - nie ma prawa, a rodzic zaś nie zwraca uwagi. Dyscyplina i to w bardzo pozytywnym tego słowa znaczeniu - nie istnieje. Czy nie ma na to rady? Czy to dzieci "stanęły na głowie", czy my zapomnieliśmy o swoich obowiązkach?

Piszę te słowa, ponieważ myślę, że każdy rodzic posyłający swe dziecko do szkoły powinien to wiedzieć. Mało tego - powinien się jakoś ustosunkować do problemu wprowadzenia programu (zw. „wychowania seksualnego”, przeznaczonego dla dzieci od V do VIII klasy. Ma on wejść do szkół już od września 1997 roku. Nie wiadomo jeszcze, czy będzie wpleciony w strukturę godzin wychowawczych, czy też stanowić odrębny przedmiot. Nie wiadomo również ostatecznie, które podręczniki staną się podstawą owej edukacji. Propozycji jest kilka, ale ich zawartość - dla każdego myślącego człowieka - naprawdę przerażająca. Otóż np. jedna z książek serwowanych nam z Zachodu (Lynda Madaras „Co się dzieje z moim ciałem?”) proponuje jako ćwiczenie dla dziewczynek naukę masturbacji (z lusterkiem!), która może prowadzić do „wspaniałego, wstrząsającego, trudnego do opisania przeżycia zwanego orgazmem” (s.75).

Szanowni Państwo, piętnastoletnia (najwyżej!) dziewczynka i orgazm!? I masturbacja!?! Ta sama autorka pisze - tym razem w zestawie dla chłopców - że „poród jest najbrzydlawszą rzeczą jaką widzieli” oraz że „dziewczynki również wytwarzają ... nasienie (!!!)”. Dziewczynki zaś dowiadują się że „aby poczęło się dziecko potrzebny jest ... zarodek” pochodzący z ciała kobiety zwany

komórką jajową! Czyżby podawanie tak rażących błędów rzeczowych jako naukowych było faktycznie edukacją? A co ze skrzywioną psychiką dzieci, którym narodziny nowego człowieka (oczywiście, że nie łatwe i przyjemne) kojarzą się wyłącznie z obrzydliwością?

Wspomnę może jeszcze krótko o zaleceniach dotyczących używania prezerwatywy: „jeżeli rozpoczynasz życie płciowe z nową osobą, jeśli ona ma innych partnerów lub sama masz więcej niż jednego - najlepiej stosować prezerwatywy” (str. 243). Inne propozycje książkowe przewidują m.in. zakupienie przez każde dziecko prezerwatywy (na lekcję) i demonstrowanie jej zakładania np. na kawałku drewna (za przewodnikiem do prowadzenia rozmów i ćwiczeń z uczniami ostatnich klas szkół podstawowych i z uczniami szkół ponadpodstawowych pod redakcją Doroty Cianciary) polecanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Z lekcji „wychowania seksualnego” będzie można też wynieść informacje, że homoseksualizm jest rzeczą naturalną, nie należy też do rzadkości „prostytucja homoseksualna, kiedy to młodzi chłopcy zgadzają się na doraźne kontakty seksualne z innymi mężczyznami dla doraźnego zysku”. Czy to jest naprawdę naturalne? Sądzę, że w kontekście tego o czym pisałem warto zastanowić się nad kilkoma problemami:

1/ Czy rodzice mają prawo decydować o tym, czego uczą się ich dzieci w szkole? Wydaje się, że odpowiedź jest oczywista: tak (choć minister Wiatr twierdzi że nie).

2/ Wychowanie seksualne proponuje się jako rozwiązanie kwestii aborcji, samolubnych matek rozwodów, antykoncepcji, życiowych tragedii (samobójstw, itp.) Doświadczenia wielu lat praktykowania tego programu na Zachodzie dowodzą, jednak że jest wręcz odwrotnie!

3/ Czy seks, czyli sprawa najbardziej intymna w życiu, to tylko kwestia takich lub innych metod, instruktaży, technik? Może wreszcie warto otworzyć oczy!

A co Państwo o tym sądzą? Chętnie opublikujemy głosy w tej sprawie.

(Korzystano z artykułów i wywiadów z Niedzieli.)

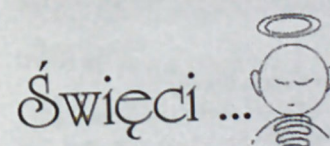
ARKA

TEMAT MIESIĄCA: WIOSNA

Opisy i Opisy się TAKIE JEDNE



raczej pleć żeńska) próbowały się wykazać celnością w strzelaniu do bramek - co najlepiej wychodziło pani E. Janczak (Gratulujemy!). W tym samym czasie K. Kępcowicz i P. Bochen „wykazali się” w konkursie o ruchu drogowym. Po rozgrywkach sportowych odbywały się konkursy „Jeden z 10”, w którym największą wiedzą wykazał się Marcin Figiel z kl. 7b. Bardzo wielu miłośników matematyki próbowało swoich umiejętności w arcyciekawym turnieju matematycznym. Wszyscy uczestnicy zabaw i gier zostali nagrodzeni, w tym także zwycięzcy I Szkolnego Konkursu o Unii Europejskiej, który odbył się 10 marca (Karol Gruda, Paweł Brzozowski i Kamil Szymuś).



... wiedzą, kiedy należy być poważnym



... i kiedy się radować

Uwagi z dzienników uczniów

- * Przeszkadza w prowadzeniu lekcji.
- * Debiłowo uśmiecha się i patrzy na mnie z olśnieniem.
- * Puścił baka.
- * Bzyka na lekcji.
- * Przezywa kolegę „bęcwał”, a ten nie reaguje.
- * Wmawia nauczycielom, że jest bezzębnie głupi, po czym przy całej klasie robi z niego idiotę.

ARKA

21 MARCA - kalendarzowy dzień wiosny, a także DZIEŃ WAGAROWICZA. W szkole w Niedzwicy Dużej już 19.III.97 r. świętowano ten dzień nazwany - DNIEM SAMORZĄDNOŚCI. W szkole odbywały się najprzeróżniejsze imprezy, konkursy, zabawy, w których uczestniczyli uczniowie i nauczyciele. Od godz. 8³⁰ klasy I-VIII miały przyjemność posłuchać piosenek lwowskich (wykonanych przez artystów lubelskich). Po tej imprezie na sali gimnastycznej odbywały się konkursy, zabawy sportowe dla uczniów i chętnych nauczycieli (przygotowane przez p. B. Antoń i A. Pastuszaka). Uczniowie prezentowali swoje umiejętności w odbijaniu piłeczek pingpongowych, w rzutach do kosza, strzelaniu karnych goli, skakaniu przez skakankę. Nauczyciele (a



Krzyżówka

Litery z pól zaznaczonych, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie:

- Poziomo:
3/ matka św. Augustyna
4/ kwiat - symbol niewinności (Mt 6,28)
6/ prawda, którą kościół podaje do wierzenia
8/ nauka o Bogu i o rzeczach Bożych
10/ w zaroślach lub ogrodowy (J 15,1)
11/ epidemia (Łk 21,11)
14/ tkanina z Torunia
15/ wspaniała budowla (Mt 26,3)
- Pionowo:
1/ nauka o układaniu i wygłaszaniu kazań
2/ może być Apostolski
5/ miasteczko, gdzie miało miejsce zwiastowanie Maryi
7/ glon (sinica)
9/ ssak symbolizujący Jezusa Pasterza
12/ Jordan
13/ męczy we śnie (Mt 14,26)

Rozwiązaniem ostatniej - marcowej krzyżówki jest hasło „Jezus to Bóg człowiek”. Nagrodę wylosowała Ewelina Frykowska, Górkki 64 której fundatorem jest:

Sklep Wielobranżowy
Piotr Reszka N-ca Duża, ul. Bełzycka 42

Humor z zeszytów szkolnych

- * Celibat to zakaz wychodzenia księży za mąż.
- * Boryna usłyszał dym.
- * Żeby sprawdzić, czy jest napięcie w kontakcie należy włożyć coś do dziurki. Jeśli jest prąd to nami telepnie.
- * Ta melodia była tak fatalna, że aż mi się spodobała.



Z Kroniki CRUX-U

W dniu 16 marca br. zgromadziła nas comiesięczna Msza św. w intencjach klubu. Towarzyszył nam Zespół Kameralny przy Chórze Archikatedry Lubelskiej, który dał koncert pieśni pasyjnych i wielkopostnych. Słowem Bożym podzielił się ks. Bernaciak ze Zgromadzenia księży Sercanów.

Drużyna koszykówki szkół średnich udała się do Piotrowic. Pojechali po naukę i doświadczenie. **POM Piotrowice: Crux 103-59**
Crux w składzie: P. Woś (18), K. Pidek (12), B. Dorot (10), B. Oleszek (9), K. Słotwiński (5), "Gutek" Boguta (5).

* Doszło do spotkania reprezentacji naszego CRUX-u składającego się z opiekunów i rodziców z ORIONEM w meczu siatkówki. Nasi "seniorzy" wytrzymali cały mecz kondycyjnie, i dobiegli do końca.
Orion w składzie: T. Kasiura, T. Boguta, G. Koneczny, M. Figiel, P. Bielak, B. Tuziński, R. Karasiński, P. Gnypek
Crux w składzie: R. Golec, W. Dorot, A. Kuna, R. Kuna, K. Stec, M. Antoń, S. Zygo

* W dalszym ciągu trwają rozgrywki TKKF-u w lidze tenisa stołowego.

* Zapraszamy 20 kwietnia (niedziela) na Walne Zgromadzenie sprawozdawcze za okres 1996 r.

* Zarząd klubu poszukuje instruktorów sportu i opiekunów do prowadzenia zajęć z młodzieżą.

PARAFIALNY KLUB SPORTOWY CRUX

organizuje

MISTRZOSTWA NIEDRZWICY DUŻEJ w tenisie stołowym

które odbędą się 12 kwietnia 1997 r./sobota/ o 9⁰⁰ w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Niedrzewicy Dużej

w kategoriach

- 1/ dz i chl do kl. IV
- 2/ dz i chl kl. V-VI
- 3/ dz i chl kl. VII-VIII
- 4/ dz i chl szkoła średnia
- 5/ k i m dorośli

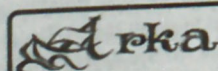


Zgłoszenia przyjmowane będą:

- * w szkole - p. Bogumiła Antoń
- * podczas zajęć klubowych (środa) - P. Adam Sudół
- * do 8⁰⁰ w dniu zawodów

Obowiązuje zmiana obuwia

SERDECZNIE ZAPRASZAMY



- dodatek katolicki. Kontakt: 24-220 Niedzwica Duża, ul. Lubelska 5, (skrzynka przy sklepie „Diana”) lub ul. Partyzancka 24, tel. 175-264. Jesteśmy otwarci na współpracę z czytelnikami i czekamy na pomysły uwagi pytania.

LISTY DO ... PANA BOGA



Kochany Panie Boże!

Ile czasu, tak naprawdę, zabrakło ci stworzenia pierwszych ludzi? Nie uważasz, że za bardzo się śpieszyłeś.

Ken (10 lat)

Kochany Panie Boże!

Przyznaj się. Czy naprawdę Ty sam zrobiłeś te wszystkie cuda? Pozdrowienia i całusy

Eli (9 lat)

Kochany Panie Boże!

Mam 11 lat. Słyszałem w szkole, że niedługo będę przechodził mnóstwo zmian. Proszę Cię o jedno. Ostrzeż mnie wcześniej.

Ścila (11 lat)

Kochany Panie Boże!

Pomóż mi proszę być częściej punktualnym. W zeszłym tygodniu spóźniłem się nawet na trening koszykówki. Mogli mnie za to posadzić na ławce rezerwowych. Dziękuję Ci.

Jim (11 lat)

Kochany Panie Boże!

Mój ulubiony film jest "Przeminie z wiatrem". Czy kiedyś go widziałeś? Czy oglądasz nasze filmy? W większości z nich jest za dużo wojny i seksu. Ale nie w "Przeminie z wiatrem".

Tracy (12 lat)

Panie Boże!

Dlaczego nie kupisz sobie wielkiego mikrofonu i megafonów żebyśmy Cię mogli lepiej słyszeć na dole? Pomyśl o tym proszę. Naprawdę potrzebujemy zmian.

Aleksander (10 lat)

Do Pana Boga!

Chcę Ci podziękować za dobre rzeczy, które nam dałeś. Takie jak lody, zabawki, baseball. I dziewczyny na plaży.

Ślone (12 lat niedługo 19 lat)

Kochany Panie Boże!

Jak duże jest Twoje serce?

Barry (7 lat)

STRACH RZĄDZI SZKOŁĄ

"Dokładnie tego się spodziewaliśmy. Eksperymenty zrównujące prawa uczniów z prawami nauczyciela, zakaz karcenia niesfornych dzieci i tak zwane bezstresowe wychowanie, doprowadziły do tego, do czego doprowadzić musiały. Uczniowie wiedząc, że za żaden występ nie poniosą odpowiedzialności i nie zostaną ukarani, zmieniają się w przestępców".

Słów tych nie wypowiedział żaden polityk szukający pokłasku ani nawiedzony moralista. Tak Dick Oqvist, ekspert ds. przestępczości nieletnich komendy głównej szwedzkiej policji, skwitował wyniki badań przeprowadzonych przez naukowców z Uniwersytetu Sztokholmskiego.

Są one rzeczywiście szokujące. Okazało się, że co dziesiąty uczeń dziewiątej klasy (właśnie ten rocznik objęto badaniami) został w minionym roku pobity przez szkolnych kolegów. Co drugi poszkodowany doznał tak ciężkich urazów, że musiał korzystać z pomocy lekarza.

W anonimowych ankietach pytano uczniów nie tylko o to, czy padają ofiarami przestępstw, ale także o to, czy sami biorą w nich udział. Okazuje się, że 15 proc. dziewięcioklasistów dopuściło się kradzieży, z czego połowa - z włamaniem. Większość szwedzkich nastolatków nie ma żadnych oporów przed kupowaniem przedmiotów pochodzących z kradzieży, a co ósmy - przynajmniej raz dopuścił się paserstwa.

O tym jak niebezpieczne stało się szkolne życie, świadczy fakt, że co czwarty nastolatek przychodzi do szkoły z ... nożem.

Czy można się jednak dziwić, jeśli pobicia, kradzież i szantaż stały się codziennością?

NOWA INICJATYWA W LICEUM IM. P. FRASSATIEGO

W ostatnim czasie pojawiło się i rozwija nowe pismo redagowane przez osoby związane z naszą gminą, a konkretnie ze Społecznym Liceum Ogólnokształcącym imienia P.J. Frassatiego w Niedrzewicy Kościelnej. Tą gazetą jest "Parabola - Tygodnik NA 100 LATKÓW". Jak wynika z tytułu, pismo jest adresowane do młodzieży szkolnej i przy współudziale tejże pisane, a także malowane gdyż zasługujące na pochwałę pod względami graficznym i edytorskim pismo nie tylko nie stroni od promocji twórczości plastycznej młodych twórców, czemu służy konkurs plastyczny "Portrety 97" i sukcesywne publikowanie na łamach "Paraboli" nadsyłanych prac.

Elementy plastyczne nie są jedynymi akcentami artystycznymi jakie można dostrzec otwierając numer paraboli. Pismo jak podkreślają jego twórcy jest otwarte na różne przejawy twórczości, i zachęca Czytelników do ich nadsyłania słowami "warto pokazać światu, co do tej pory pisałeś do szuflady!", stąd też obecność na łamach "Paraboli" licznych wierszy oraz dłuższej formy prozatorskiej publikowane

Czy do tej pory o tym nie wiedzieliśmy? Policja jest przekonana, że uniwersytecki raport tylko powtórzył to, o czym jej funkcjonariusze mówili od dawna. Tyle, że ich nikt nie chciał słuchać, natomiast obiektywnych i bezinteresownych naukowców wreszcie wysłuchano. Przy okazji ujawniono, że większość szwedzkich nauczycieli, skutecznie zastraszone przez rodziców (groźących natychmiastowym pozwaniem do sądu każdego, kto podniesie nie tylko rękę, ale nawet głos na ich dzieci, media i teoretyków nowej pedagogiki, ukrywała prawdę. W sprawozdaniach dla kuratorów nawet groźne incydenty, kończące się interwencją pogotowia ratunkowego, przedstawiano jako "przypadki dokuczania dzieciom i dziecięcej złośliwości".

Teraz wreszcie sprawy zostały nazwane po imieniu - co dziesiąty uczeń dopuszcza się przestępstw kryminalnych. System szkolny, wykluczający możliwość karania za to, czy ucznia bezkarności i dość skutecznie wychowuje przyszłych bandytów. Zdaniem Dicka Oqvista - coraz skuteczniej.

W październiku 1994 r. na zachodnim wybrzeżu Norwegii znaleziono martwą 5-letnią Siję Marie Redegaard. Została ona zmuszona do rozebrania się i okrutnie pobita przez dwóch sześciolatków i pięciolatka.

/ Przedruk z "Dziennika Wschodniego" /

Młodociani przestępcy to również problem polski. Zjawiska patologii wśród nastolatków występują coraz powszechniej w naszym kraju o czym alarmuje od dawna prasa. Nieobce są także w szkołach naszej gminy. Świadczy o tym przykłady rozluźnienia dyscypliny i braku reakcji młodzieży na powszechne akty zwykłego chamstwa, bo tak wypada nazwać rzecz po imieniu. Ważna jest więc nasza postawa polegająca na odważnym przeciwstawianiu się podobnym ekscesom. Mileżąc zgadzamy się na zło i okazujemy swoją bezradność.



Cena: 70 gr

Tygodnik NA 100 LATKÓW

szereko pojmowanej kultury, ekologii, matematyki, historii. Poruszane są także problemy lokalne, głównie dotyczące Kraśnika i regionalnych wydarzeń sportowych, ale ukazał się też wywiad z wójtem gminy Niedzwica Duża. Parabola jest pismem redagowanym przez Społeczne Kolegium Redakcyjne Uczniów i Nauczycieli. Autorzy skupieni są w dwóch redakcjach: przy Zespole Szkół nr 2 w Kraśniku, i przy Społecznym Liceum Ogólnokształcącym w Niedrzewicy Kościelnej. Redaktorem naczelnym jest Krzysztof Wiśniewski, zaś jego zastępcami: Joanna Dzikowska i Tomasz Szymański ze SLO w Niedrzewicy Kościelnej. Powodzenia!

MOTOCYKL JEST JAK WINO ...

Rozmowa z Czesławem Gładyszem mieszkańcem Nidzicy Dużej o jego miłości do stalowych rumaków i pasji kolekcjonowania starych motocykli.

Red. Jest Pan znany jako kolekcjoner starych motocykli. Jak i kiedy narodziła się ta pasja?

Cz. Gładysz - Tak na poważnie to za motocykle zabrałem się po wojnie, lecz zamilowanie do nich mam jeszcze z czasów gimnazjalnych. W gimnazjum w Janowie Lubelskim uczęszczałem na kurs jazdy motocyklem. Dyrektor gimnazjum, (były legionista kpt Majka, zamordowany w Katyniu), był zapalonym motocyklistą i samochodziarzem. Posiadał Harleya, nowiutkiego Sokola 600 i samochód Tatę oraz wytrwale przekazywał nam tajniki motoryzacji. To również dopingowało mnie do wytrwałego czekania na własny sprzęt. Moją pasję na krótki czas przerwały wybuch wojny, a następnie okupacja. Zaciągnęłem się do Armii Krajowej, gdzie jednak mogłem wykorzystać zdobyte umiejętności prowadzenia motocykla a także je pogłębić gdyż zdobyliśmy niemiecki motocykl DKW 500 i kilka motorowerów SACHS. Następnie z Armii Krajowej zostałem zmobilizowany do II Armii Wojska Polskiego, gdzie wsiadłem na nowiutkiego Harleya WLA 750 ccm, kosztem - typ wojskowy. Po wojnie szkolilem kierowców i motocyklistów, wojskowych i cywilów jako wykładowca w stopniu kapitana, najpierw w Służbie Polsce, następnie w Lidze Przyjaciół Żołnierzy, w PZMOT-cie. Wyszkoiliłem ponad 3 tys kierowców. Wtedy też kupiłem Harleya - Davidsona z kosztem z 1931 roku, a następnie Harleya - Davidsona WLA typ wojskowy. To były właśnie początki.

Red. Ile motocykli liczy Pańska kolekcja i które z nich są dla Pana najcenniejsze?

Cz. Gładysz - Aktualnie mam 25 pojazdów, oczywiście każdy model inny. Jest tam między innymi: Harley - Davidson, BMW modele: M-750, R-26, R-35, R-71, NSU, Triumph, DKW-125, SACHS, MZ-BK i jeszcze kilka innych. Miałem również dumę polskich konstruktorów z Centralnych Warsztatów Samochodowych Sokola 600, lecz w zeszłym roku na jesieni został mi on skradziony. Oprócz tego miałem jeszcze kompletny Harleya - Davidsona D, lecz złodzieje ukradli mi ramę i blachy. Oni nie wiedzą co to jest strata części motocykla którego składało się przez wiele, wiele lat. A poza tym ukradli rzecz bezużyteczną dla nich ze względu na specyficzną konstrukcję ramy.

Red. W jaki sposób stał się Pan posiadaczem tak dużego zbioru?

Cz. Gładysz - Pasjonowało mnie to. Chciałem mieć jak najwięcej tych przechodzących do historii pojazdów, aby pokazywać je młodym ludziom. Chciałem pokazać im nasz polski dorobek motoryzacyjny, przedwojenną polską myśl techniczną. Wszystkie motocykle kupowałem za grube pieniądze. Prowadząc kursy motocyklowe i samochodowe na terenie województwa lubelskiego pytałem kursantów czy nie mają do sprzedania jakiejś starej maszyny, lub czy nie wiedzą kto ma do sprzedania. Nawet gdy kupienie motocykla kosztowało mnie stosunkowo tanio to remonty, zakup części wielokrotnie przewyższały cenę zakupu. Kolekcjonowanie motocykli nie jest tanią pasją, kosztuje wiele wyrzeczeń, finansowych, nerwów, zdrowia i dużo pracy. Jednak to zajęcie potrafi dać dużo satysfakcji.

Red. Czy należy Pan do organizacji zrzeszającej miłośników i kolekcjonerów starych motocykli?

Cz. Gładysz - Tak, oczywiście. Jestem członkiem Międzynarodowego Klubu Harleyowców mieszcącego się w Warszawie, oddział Lublin. Klub ten zrzesza zapaleńców, którzy są posiadaczami Harleyów i

innych starych motocykli oraz jeżdżą na rajdy i zloty, aby się sprawdzić, wymienić uwagami i doświadczeniami oraz dobrze się zabawić.

Red. Czy uczestniczył Pan w rajdach i zlotach?

Cz. Gładysz - Jak każdy szanujący się motocyklista i harleyowiec brałem udział w rajdach starych motocykli. Podwójnie wygrałem Międzynarodowy Zlot Harleya-Davidsona. Za pierwsze miejsce dostałem nowy motocykl i trochę grosza, co przydało się na remonty i konserwację maszyn. Impreza polegała na udzielaniu dziennikarzom zagranicznym informacji na temat polskiej motoryzacji międzywojennej. Udało mi się ten konkurs dwukrotnie wygrać. Oprócz tego brałem udział w wielu lokalnych rajdach i zlotach. Byłem m. in. w Milejowie, kilka razy w Kazimierzu Dolnym, gdzie nawet byłem komandorem rajdu. Teraz już nie jeżdżę ze względu na mój obecny stan zdrowia. Mam nadzieję, że dosięgnę jeszcze kiedyś tego stalowego rumaka.

Red. Czy Pańskie maszyny brały udział w wystawach starych motocykli?

Cz. Gładysz - Niestety nie. Ostatnio miała miejsce wystawa w Chatce Żaka, jednak nie wziąłem w niej udziału, gdyż nie zostałem poinformowany na czas. Ale na przyszły rok zamierzam wystawić cztery do pięciu motocykli, np mało znanego Triumph 250, MZ-BK, MZ-250 i BMW R-26, wszystkie te motocykle pochodzą z lat międzywojennych.

Red. Czy kolekcjonowanie starych motocykli jest sposobem na zdobywanie nowych przyjaciół?

Cz. Gładysz - Oczywiście, że tak. Prawie nie ma dnia, żeby ktoś do mnie nie przyszedł czy przyjechał. Znam ludzi z całej Polski, poznajemy się na rajdach, zlotach. Jest to więc na pewno sposób na zdobywanie przyjaciół, ale nie zawsze przychodzą do mnie przyjaciele. Na pewno nie byli nimi, ci co ukradli mi Harleya.

Red. Czy dużo podróżował Pan na motocyklu?

Cz. Gładysz - Tak, bardzo dużo. Jeździłem okragły rok. A moją pasją była jazda na motocyklach Harley i BMW z

koszem. Jeżdżenie na nich daje dużo większą satysfakcję niż jazda najlepszymi samochodami. Jeździłem dosłownie wszędzie, po dziurach i po autostradach. Zjeździłem całą Polskę wzdłuż i w szerz, od morza do gór, przejechałem tysiące kilometrów.

Red. Czym się różni stary motocykl od nowego, dzisiejszego?

Cz. Gładysz - Są ogromne różnice w konstrukcji, rozwiązaniach technicznych. Ale ogólnie nowe motocykle produkowane są maszynowo, seryjnie, natomiast stare były robione indywidualnie, bardzo precyzyjnie, rękami znających swój fach rzemieślników. Rzemieślnik, artysta dawał staremu motocyklowi duszę. Nie było dwóch motocykli tej samej serii identycznych. Była to też celowa taktyka producentów, aby nie można było zamienić części jednego motocykla z innymi. Starego motocykla nie można skopiować, każdy egzemplarz jest wyjątkowy. Wreszcie stare motocykle nie "sypały" się tak często jak dzisiejsze. Każdy z nich był robiony precyzyjnie, tak aby się nie psuł. Poza tym motocykl jest jak wino, im starszy to lepszy.

Red. Jak Pan ocenia dzisiejszą polską motoryzację w stosunku do przedwojennej?

Cz. Gładysz - Zdecydowanie ujemnie. Dziś się w Polsce dokładnie nie robi. Przed wojną skromne 20 lat państwowości polskiej zaowocowało znakomitymi rozwiązaniami technicznymi. Byliśmy w czołówce europejskiej, polscy konstruktorzy zdobywali czołowe nagrody na międzynarodowych wystawach. W tak krótkim czasie dokonaliśmy tak wiele. Dziś jesteśmy na szarym końcu. Polską motoryzację zgubiło przede wszystkim złe centralne planowanie.

Rozmawiał Bartosz Mierzyński

Nr 4/ 97 (46) kwiecień 1997

SPORT W SZKOŁACH

W dn. 3 marca br odbyły się Mistrzostwa Gminy Nidzica Duża w drużynowym tenisie stołowym kl. VI i młodszych. Wśród chłopców zwyciężyła drużyna ze Strzeszkowic przed Nidzicą Kościelną i Warszawiankami. Wśród dziewcząt zwyciężyły zawodniczki z Radawczyka przed Nidzicą Kościelną i Warszawiankami. Dziewczęta z Radawczyka zdobyły II miejsce w rejonie w drużynowym tenisie stołowym. Chłopcy ze Strzeszkowic odnieśli duży sukces wygrywając mistrzostwa rejonowe i awansując do eliminacji wojewódzkich. Byli to: Tomasz Chrzastowski i Marcin Bednarczyk (opiekun Piotr Biały).

W dniach 25 i 26 marca w Zakrzówku odbyły się mistrzostwa rejonowe w mini piłce koszykowej dziewcząt i chłopców. Startujące drużyny z Nidzicy Dużej wypadły bardzo dobrze. Dziewczęta zdobyły II miejsce (opiekun Bogumiła Antoń), zaś chłopcy wywalczyli I miejsce i awans do mistrzostw wojewódzkich. Chłopcy grali w składzie: Konrad Szuster, Paweł Podgajny, Krzysztof Majewski, Maksymilian Oleszek, Dawid Wałachowski, Karol Zgliniecki, Piotr Dziekanowski, Daniel Łabiga, Arkadiusz Jakubowski, Błażej Żywicki, Jarosław Bednarz, Arkadiusz Selegat (opiekun Andrzej Pastuszek).

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA

- * Sprzedam kosiarkę rotacyjną. Nidzica Duża tel. 175-197
- * Sprzedam komputer AMIGA 600 2MB RAM z dyskiem. Nidzica Duża 175-174
- * Nauka gry na gitarze. Adam, tel. 175-111
- * Sprzedam działkę 0,60 ha z budynkami. Nidzica Duża, ul. Nadrzeczna 25, Wiadomość: Zygmunt Świeca, Lublin ul. Głuska 60
- * Sprzedam Wielką Encyklopedię Gutenberga. Wiadomość w redakcji.
- * Sprzedam komputer Commodore 64 z syntezą polskiej mowy i dźwięku. W skład wyposażenia wchodzi: zasilacz, magnetofon, 30 kaset z gramami, 2 BLACK BOXE V8, 2 kartidze, 3 dżojstiki, książki z programami, mapy do gier. Cena 80 zł. Gratis komputer Timex 2048. Kontakt: N-ca Duża, ul. Bełżycka 17a, tel. 175-082.

SKLEP MEBLOWY

w Nidzicy Dużej przy ul. Krótkiej 1b

zaprasza na zakupy

po atrakcyjnych cenach

w sprzedaży:

- * zestawy pokojowe
- * meble kuchenne
- (możliwość zamówień na życzenie klienta)
- * narożniki kuchenne
- * sypialnie
- * komplety wypoczynkowe
- (możliwość wyboru obiciu wg. życzenia)
- * kanapy, narożniki
- * tapczany młodzieżowe
- * narożniki i fotele dziecięce
- * biurka (różne modele i kolory)
- * krzesła, stolki
- * szafki RTV, szafki na buty
- * wiszaki, kwietniki, karnisze, lustra

Nr 4/ 97 (46) kwiecień 1997

TERMINARZ SPOTKAŃ DRUŻYN SENIORÓW I JUNIORÓW ORIONU W RUNDZIE WIOSENNEJ KLASY OKRĘGOWEJ

Legion Tomaszowice - Orion	06.04	(seniorzy i juniorzy)
Orion - Unia Bełżyce	13.04	(seniorzy i juniorzy)
Motor Lublin - Orion	20.04	(seniorzy i juniorzy)
Orion - Bystrzyca Borki	27.04	(seniorzy)
Tur Milejów - Orion	01.05	(seniorzy i juniorzy)
Cisy Nałęczów - Orion	04.05	(seniorzy)
Orion - Swidniczanka	11.05	(seniorzy)
BKS Lublin - Orion	18.05	(seniorzy)
Orion - Górnik Łęczna	25.05	(seniorzy i juniorzy)
Tajfun Ostrów Lub - Orion	01.06	(seniorzy i juniorzy)
Orion - POM Piotrowice	08.06	(seniorzy i juniorzy)
Lewart - Orion	15.06	(seniorzy i juniorzy)
Orion - Unia Wilkołaz	22.06	(seniorzy i juniorzy)

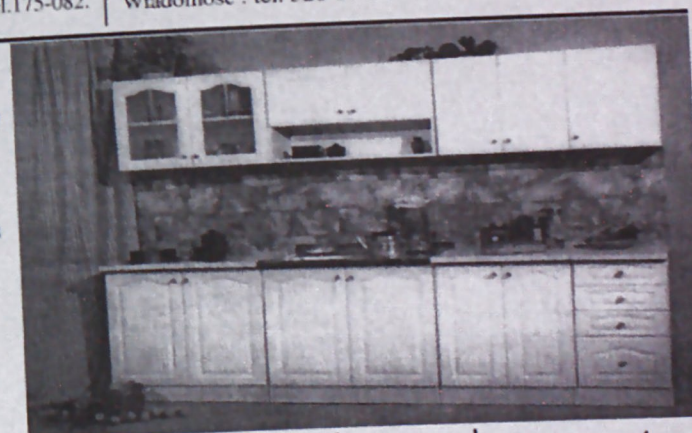
TERMINARZ ROZGRYWEK O PUCHAR KUCHARA



Orion - Bobry Karczmiska	06.04.
Unia Bełżyce - Orion	13.04.
Czarni Dęblin - Orion	27.04.
Orion - Zawisza Garbów	04.05.
Żyżniak - Orion	11.05.
Bobry Karczmiska - Orion	18.05.
Orion - Unia Bełżyce	25.05.
Orion - Czarni Dęblin	01.06.
Zawisza Garbów - Orion	15.06.
Orion - Żyżniak	22.06.

* Komputerowe przepisywanie tekstów, prace dyplomowe, magisterskie, skanowanie zdjęć, wydruk wysokiej jakości. Nidzica Duża, ul. Lubelska 7, tel. 175-094

* Odnajmę pokój z kuchnią i łazienką przy ul. Ogrodowej 8. Wiadomość: tel. 526-07-32



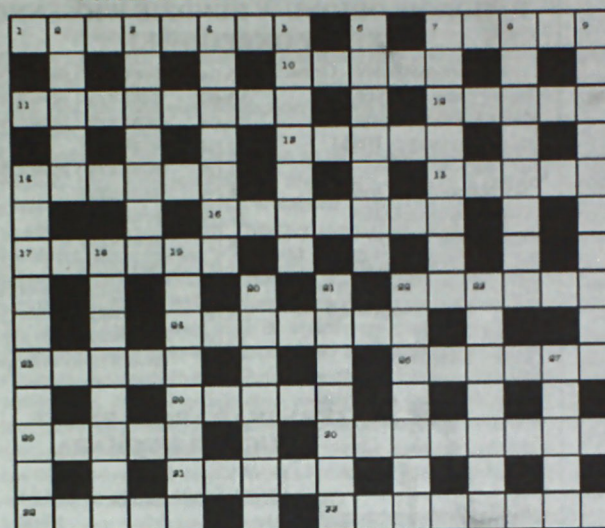
Sklep oferuje możliwość zakupu na raty

UWAGA!

WIOSENNA PROMOCJA

Kupon uprawniający do 3%-wej zniżki przy zakupie zniżki przy zakupie w Sklepie Meblowym w Nidzicy Dużej przy ulicy Krótkiej 1b (ważny do 15.05.1997 roku).

KRZYŻÓWKA KWIETNIOWA



POZIOMO

1/ " ... na dachu"; 7/ bije w każdym z nas; 10/ leci w pończosze;
11/ najsłynniejszy z rozbitków; 12/ jest szerokie i głębokie; 13/
powszedni lub razowy; 14/ w przysłowiu z "garncem"; 15/ krecia
robota; 16/ szlachetne u Kochanowskiego; 17/ słuczka na drodze; 22/
balkon wnękowy; 24/ grunt; 25/ u boku klaczy; 26/ sportowiec na
rowerze; 28/ na stole; 29/ tkanina używana na wyspy; 30/ olej, masło,
etc.; 31/ krewniaczka wrony; 32/ zdejmuję ją krawiec; 33/ przestępczy
czyn
PIONOWO: 2/ krasula; 3/ małżeński lub chemiczny; 4/ pierwotny las;
5/ publiczne wykonanie utworu muzycznego; 6/ powłoka na zębach;
7/ na głowie Meksykanina; 8/ płynie w nim ropa naftowa; 9/ podręcznik
pierwszoklasisty; 14/ obce zwroty wplecione w tekst pisany w języku
ojczystym; 18/ nie Anglik; 19/ smaczna ryba w oleju; 20/ " ... posłów
greckich" Jana Kochanowskiego; 21/ np. odległość kół w samochodzie;
22/ obowiązująca do przeczytania; 23/ nagość; 27/ przestarzałe chłosta
W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują
litery: G, R, Y i nadesłać do 30 kwietnia, na adres redakcji. Do
wygrania 15 zł.

W krzyżówce marcowej litera Ż występuje 1 raz, litera U - 3
razy i litera M - 5 razy. Nagrodę spośród prawidłowych odpowiedzi
wylosował Adam Madejczyk z Niedrzwicy Dużej. Sponsorem
krzyżówki kwietniowej jest:

**MAREK NIEZGODA
NIEDRZWICA DUŻA
UL. KRÓTKA 1
WYTWÓRNI MAKARONÓW
SPRZEDAŻ HURTOWA I
DETALICZNA
KOLEKTURA "LOTTO"
CZYNNE CODZIENNIE
W GODZ. 7-16**



**Sprzedaż biletów
miesięcznych PKS
na m-c maj w dniu
21 kwietnia 1997
w Urzędzie Gminy
w godz. od 7 - 14**

Wyniki przetargów

organizowanych przez Urząd
Gminy w marcu 1997

I. Usługi transportowe - żużel i kamień na remont dróg (I półrocze 1997)

1/ Kokowicz Robert
z Niedrzwicy Dużej
2/ Kokowicz Bolesław i Zdzisław
z Niedrzwicy Dużej

II. Prace geodezyjne związane z przy- gotowaniem do budowy dróg i oświetlenia w Niedrzwicy Kościelnej

1/ Sidor Edward z Bełżyc
2/ Szewczyk Stanisław z Lublina

"Niedrzwiczak" - Gazeta Gminy Niedrzwica Duża, Redaktor
główny: Elżbieta Karczyńska-Murczyńska, red. naczelny i wydawca:
Andrzej Dzwiniak, Krzysztof Gębura, Jolanta Majewska, Bartosz
Murczyński, Adres redakcji: 24-220 Niedrzwica Duża, ul. Łabęlska
7, tel. 173-094, Niskodruk 600 egz.; skład komputerowy w/w,
Druk: "Turbograf", Lublin ul. Męczenników Majdanka 8,
tel. 746-60-77

KRONIKA POLICJANTA i STRAŻAKA



- * W nocy z 7/8 lutego w Niedrzwicy Dużej niez-
nani sprawcy włamali się do warsztatu samocho-
dowego, z którego skradli wyposażenie warsz-
tatowe.
- * 25 lutego z przedszkola w Niedrzwicy Dużej sk-
radzono kasę z pieniędzmi.
- * W nocy z 26/27 lutego w Krężnicy Jarej było
włamanie do baru piwnego z którego skradziono
znaczna ilość papierosów. Złodziej co budzi zdziw-
ienie nie skradł żadnych napojów alkoholowych.
- * 27 lutego w restauracji "Hubertus" w Niedrzwicy
Dużej powybijano szyby.
- * Na przełomie lutego i marca z remizy strażackiej
w Krężnicy Jarej skradziono znaczną ilość paliwa
oraz sprzętu strażackiego. Straty oszacowano na
2500 zł.
- * W lutym miało miejsce włamanie do altanki w
Strzeszkowicach z której skradzione zostały
narzędzia i urządzenia ogrodnicze.
- * W nocy z 1/2 marca w Krężnicy Jarej z budynku
"Fundacji Między Nami" skradziono kasę ze
znaczna ilością gotówki, w tym waluty amerykańsk-
iej i belgijskiej.
- * W nocy z 2/3 marca w Niedrzwicy Dużej przy ul.
Kolejowej było włamanie do sklepu z tanią odzieżą z
którego skradziono odzież wartości ok. 400 zł.
- * W nocy z 12/13 marca z Rolniczej Spółdzielni
Produkcyjnej w Niedrzwicy Kościelnej usiłowano
ukraść obsypnik do ziemniaków. Sprawcy zostali
ujęci na gorącym uczynku.
- * W marcu było kilka pożarów. 14 marca w warsz-
tacie samochodowym w Strzeszkowicach podczas
prac spawalniczych zapalił się samochód marki
mercedes. Spłonęło wyposażenie samochodu. 20
marca również w Strzeszkowicach wskutek zwarc-
cia instalacji elektrycznej wybuchł pożar w prywat-
nym mieszkaniu
Spaliła się część stropu i jedna ze ścian.
- * Wpłynęły akta śledztwa w sprawie pożaru
stodoły w Sobieszczanach. Podejrzewane jest
umyślne podpalenie.
- * 28 marca po huraganie zapaliła się stodoła w
Niedrzwicy Kościelnej - Ludwinowie, która
spłonęła wraz ze sprzętem wartości ok. 15 tys. zł.
Przyczyną pożaru mogło być zwarcie na linii nisk-
iego napięcia przechodzącego w pobliżu stodoły.
- * Sukcesem policji było szybkie ujęcie sprawcy
kradzieży samochodu marki fiat 126 p w dn. 1
kwietnia z posesji na ul. Nowej w Niedrzwicy
Dużej. O godz. 8³⁰ zgłoszono kradzież, a godz. 10⁰⁰
sprawcę zatrzymano w gminie Jabłonna. Pojazd
odzyskano.
- * W nocy z 31 marca na 1 kwietnia na ul. Bełżyckiej
w Niedrzwicy Dużej mieszkaniec Krężnicy Jarej, bez
powodu wybił szyby w prywatnych domach. Został
ujęty przez dwóch mieszkańców ulicy Bełżyckiej,
którzy go obezwładnili a następnie zgłosili zdarzenie
na policję. Sprawca wcześniej przebywał w zakładzie
psychiatrycznym.

ROBOTY PUBLICZNE

Od 15 kwietnia Zarząd Gminy organizuje
roboty publiczne dla 18 bezrobotnych z terenu
gminy. Jest to dużo mniej niż w ubiegłych latach,
ale tylko dla takiej grupy Zarząd Gminy otrzymał
środki finansowe z Rejonowego Biura Pracy w
Bełżycach. Zatrudnieni bezrobotni będą
pracowali przy robotach inwestycyjnych w
gminie.